

Wiesław Zajączkowski, Krzysztof Dąbrowski, Tadeusz Baranowski

Badania wykopaliskowe w Tumianach, pow. olsztyński, w 1971 roku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 221-228

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ BARANOWSKI, KRZYSZTOF DĄBROWSKI,
WIEŚLAW ZAJĄCZKOWSKI

BADANIA WYKOPALISKOWE W TUMIANACH POW. OLSZTYŃSKI, W 1971 ROKU

Badania archeologiczne przeprowadzone w Tumianach w powiecie olsztyńskim w 1971 r. stanowiły kontynuację wykopalisk z lat 1969 i 1970, podjętych przez Zespół do Badań Etnogenezy Słowian w Polsce Północno-Wschodniej Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN¹. Prace prowadzono od 26 czerwca do 27 lipca równocześnie na dwóch stanowiskach: cmentarzysku (stanowisko 1, Most) i osadzie (stanowisko 2, „Rybaczkówka”), zatrudniając 30 pracowników sezonowych².

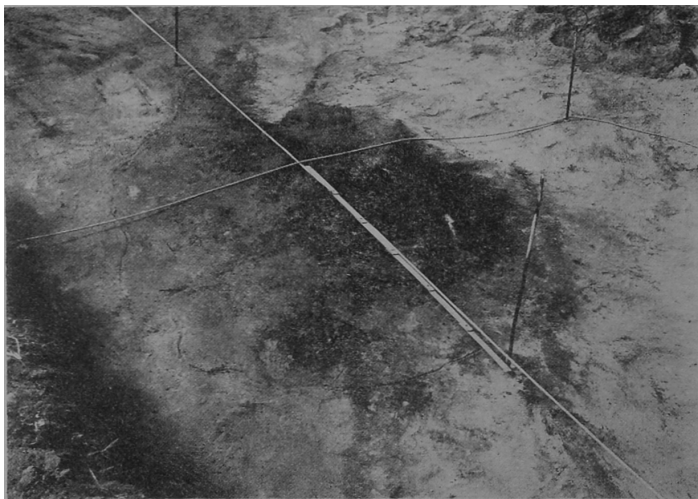
Na cmentarzysku przebadano 1070 m², w tym 705 m² całkowicie jałowych pod względem archeologicznym. Odkryto piętnaście grobów ciałopalnych, z tego jedenaście jamowych, jeden popielnicowy i trzy zniszczone oraz sześć pochówków końskich, z których jeden zawierał dwa szkielety koni. Ubogie wyposażenie grobów ciałopalnych spowodowane zostało zniszczeniem górnych ich partii, na co wskazuje niewielka miąższość i stan zachowania wypełnisk. Inwentarze grobów składały się z drobnych fragmentów naczyń, okruców przepalonych kości, niewielkich fragmentów przedmiotów brązowych oraz okuć rzędu końskiego.

Spśród dwunastu grobów z materiałem kostnym, dziesięć było grobami pojedynczymi, dwa zaś zawierały po dwóch osobników każdy. Wynik analizy antropologicznej szczątków kostnych, wykonane przez dr Alinę Wiercińską ilustruje tabela:

	Płeć i wiek				
	kobieta			mężczyzna	
	infans I	infans II	adultus-maturus	adultus-maturus	maturus
Groby pojedyncze nr	3/71	1/71, 7/71, 10/71	4/71	2/71, 5/71 8/71, 9/71	6/71
Razem grobów	1	3	1	4	1

¹ K. Dąbrowski, *Prace wykopaliskowe Zespołu do Badań Etnogenezy Słowian w Polsce Północno-Wschodniej w 1969 roku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 1 (107), 1970, ss. 71—73; tenże, *Badania wykopaliskowe w Tumianach, pow. olsztyński w 1970 r.*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 4 (110), 1970, ss. 642—650.

² Badaniami w 1971 r. kierował dr K. Dąbrowski. Prace częściowo finansował również Wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych w Olsztynie, z uwagi na konieczność udostępnienia piąsownicy, na której znajdowało się cmentarzysko, dla potrzeb budowlanych. Panu Konserwatorowi mgr. T. Kufłowi autorzy składają podziękowanie za pomoc w realizacji badań.

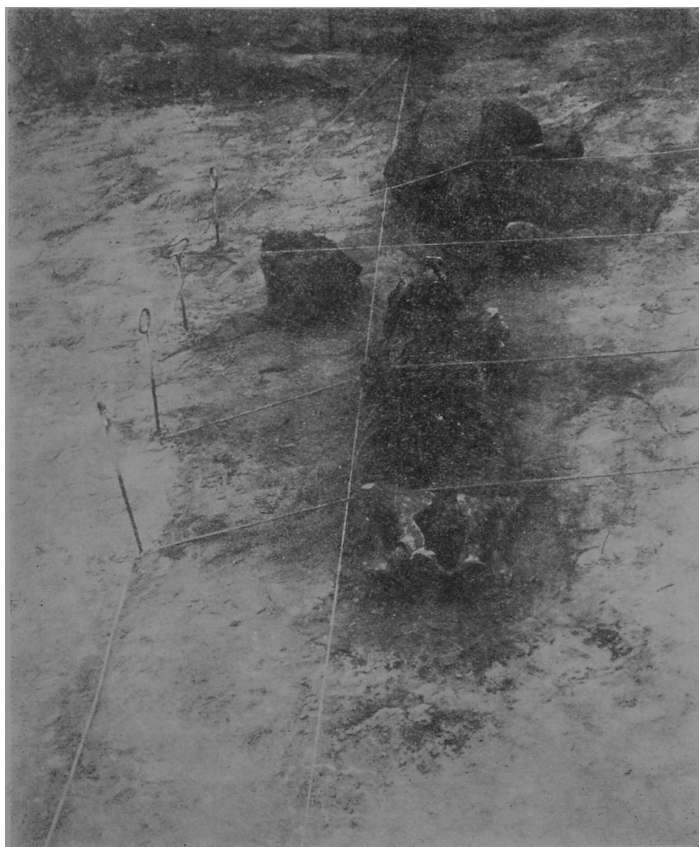


Ryc. 1. Tumiany, pow. olsztyński. Zarys grobu jamowego 5/71. Fot. K. Dąbrowski

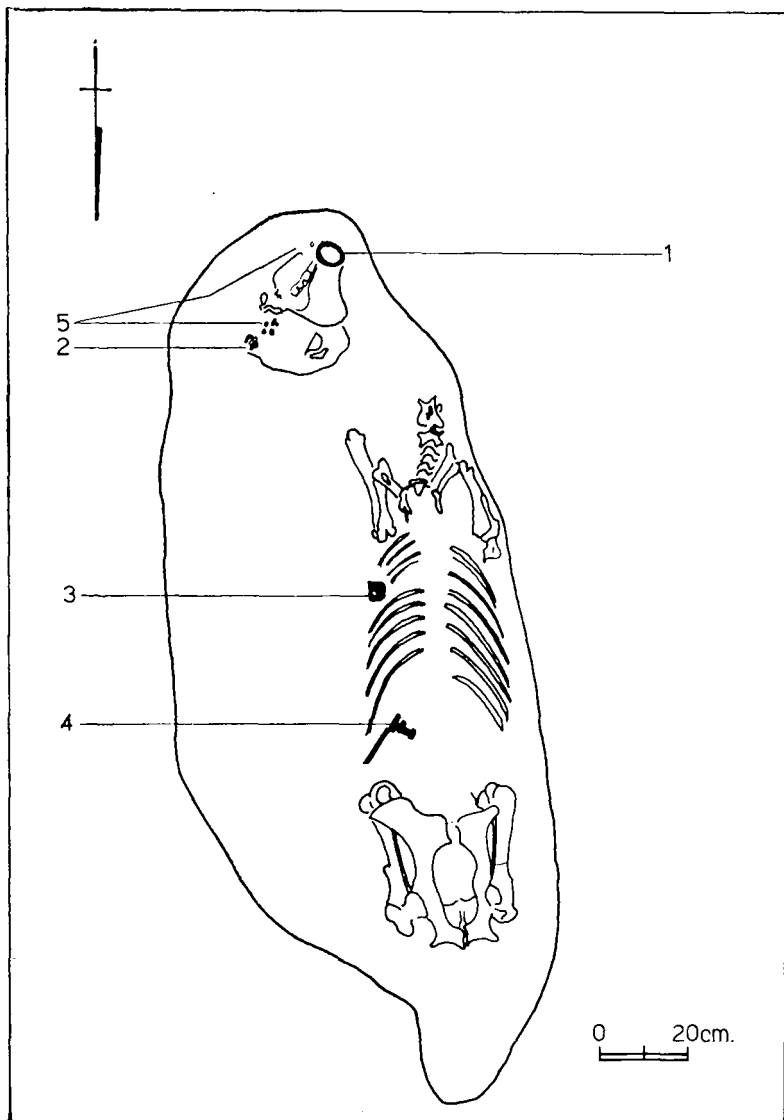
Grób podwójny 11/71 zawierał szczątki mężczyzny i kobiety w wieku maturus, a 12/71 szczątki przypuszczalnie kobiety w wieku adultus oraz osobnika w wieku od infans II do juvenis.

Za typowy dla grobów jamowych odkrytych w tym sezonie można uważać grób 5/71 (ryc. 1), odsłonięty na głębokości 40 cm. Wymiary jego wynosiły 1,30×1,10 m. Zarys oraz profil jamy grobowej miały kształt nieregularny. Miąższność jej wypełnienia wynosiła od 4 do 10 cm. Charakteryzowało się ono ciemnoszarym i czarnym zabarwieniem. Wypełnisko zawierało fragmenty naczyń, okruchy przepalonych kości ludzkich, srebrne okucie uzdy oraz fragment przedmiotu brązowego.

Pochówki końskie okazały się dość zróżnicowane tak pod względem stanu zachowania szkieletów, jak i wyposażenia. Do ciekawszych należy zaliczyć jedyny odkryty w tym roku grób koński, który zawierał kości należące do dwóch koni (grób koński 1/71). Zarys jamy odsłonięty na głębokości 70 cm miał w przybliżeniu kształt prostokątny o wymiarach 2,40×0,60 m, a jedynie od strony północno-zachodniej szerokość jego dochodziła do 1,15 m. Charakteryzował się on jasnobrązowym zabarwieniem, ledwie odcinającym się od piaszczystego podłoża. Na poziomie tym w obrębie zarysu jamy występowały też żyłki limonitowe. W profilu jama grobowa miała kształt prostokątny. Miąższność wypełniska wynosiła 85 cm. Koń 1 leżał w południowo-wschodniej części jamy na głębokości od 90 do 125 cm z głową spoczywającą w ten sposób, że u góry znajdowała się dolna szczęką. Na głowie leżały kości długie i kości miednicy. Brakowało się żeber, a szkielet czynił wrażenie zdekompletowanego. W pysku konia znajdowało się bardzo silnie skorodowane dwudzielne wędziło żelazne o dużych rozmiarach. Koń 2 leżał w północno-zachodniej części jamy w odległości około 10 cm od konia 1. Niektóre kości były w ten sposób ułożone, że sprawiało trudność ustalenie, z którego szkieletu pochodzą. Szkielet konia 2 zalegał na głębokości od 90 do 125 cm. Głowa konia leżała bokiem, pyskiem zwrócona na pół-



Ryc. 2. Tumiany, pow. olsztyński. Grób koński 3/71 zawierający szkielet konia 4/71.
Fot. K. Dąbrowski



Ryc. 3. Tumiany, pow. olsztyński. Grób koński 3/71. Szkic ułożenia szkieletu i rozmieszczenia zabytków.

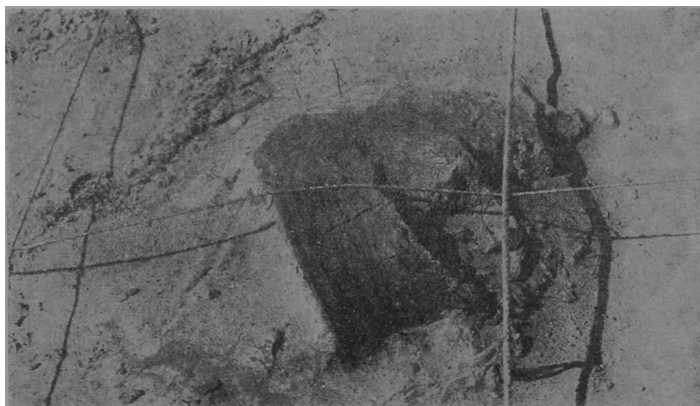


Ryc. 4. Tumiany, pow. olsztyński. Skupisko kości końskich na skraju dawnej żwirowni. Fot. K. Dą b r o w s k i

nocny zachód. Nad głową leżały kości długie, a obok kości miednicy i pojedyncze żebra. Szkielet czynił również wrażenie zdekompletowanego, chociaż liczba kości była większa niż u szkieletu 1. W pysku konia 2 znajdowało się także duże dwudzielne wędzidło żelazne silnie skorodowane. Kości obu szkieletów były źle zachowane.

Grób koński 3, z dobrze zachowanym szkieletem konia nr 4/71, odkryto na głębokości 25 cm (ryc. 2). Wymiary jamy grobowej wynosiły 210×85 cm (ryc. 3). Miąższość wypełniska jamy wynosiła 45 cm. Charakteryzowało się ono brązowym zabarwieniem. Koń 4/71 leżał na brzuchu z podkulonymi nogami z łbem zwróconym ku południowemu wschodowi. W pysku miał trójdzielne wędzidło żelazne, silnie skorodowane (ryc. 3:1). Przy szkielecie znaleziono też ornamentowaną sprzączkę brązową (ryc. 3:2), nity brązowe i srebrne niekiedy z okruchami rzemieni (ryc. 3:5), żelazną sprzączkę (ryc. 3:3) i przedmiot żelazny, silnie skorodowany (ryc. 3:4) o nierozpoznanym przeznaczeniu oraz trzy fragmenty naczyń glinianych.

Najefekowniejsze wyposażenie posiadał koń 5 z grobu 4. Zarzys jamy tego grobu, o nieregularnym kształcie i wymiarach 1,15×0,55 m odsłonięto na głębokości 45 cm. Szkielet konia głową zwrócony ku południowemu wschodowi leżał w jamie na lewym boku z podkurczonymi nogami. Kręgi krzyżowe i żebra koło kości zadnich były położone wyżej od przednich nóg i łopatek. Głowa konia zwrócona była dolną szczęką ku górze, a zarazem skierowana pyskiem pod kręgi szyjne, między nogi przednie. Szkielet był słabo zachowany. W zachodniej części jamy, nad szkieletem leżały nożyce żelazne. Na głowie konia znajdowała się kompletna uzda obejmująca wędzidło żelazne (w pysku), zespół rozet i blaszek brązowych z nitami zdbijającymi rzemienie uzdy oraz dwie sprzączki brązowe i dwa podłużne brązowe za-



Ryc. 5. Tumiany, pow. olsztyński. Fragment ornamentowego naczynia „in situ”.
Fot. K. Dąbrowski

kończenia pasków, przy żebrach. Na prawym boku konia natrafiono na sprzączkę żelazną. W wypełniku jamy grobowej znalazły się również fragmenty naczyń. Jest to trzecia kompletna uзда odkryta w Tumianach. Jak wiadomo, odkrycia dokonane głównie przez Leonharda Fromma stanowiły podstawę dla prób rekonstrukcji wyglądu uzdy³.

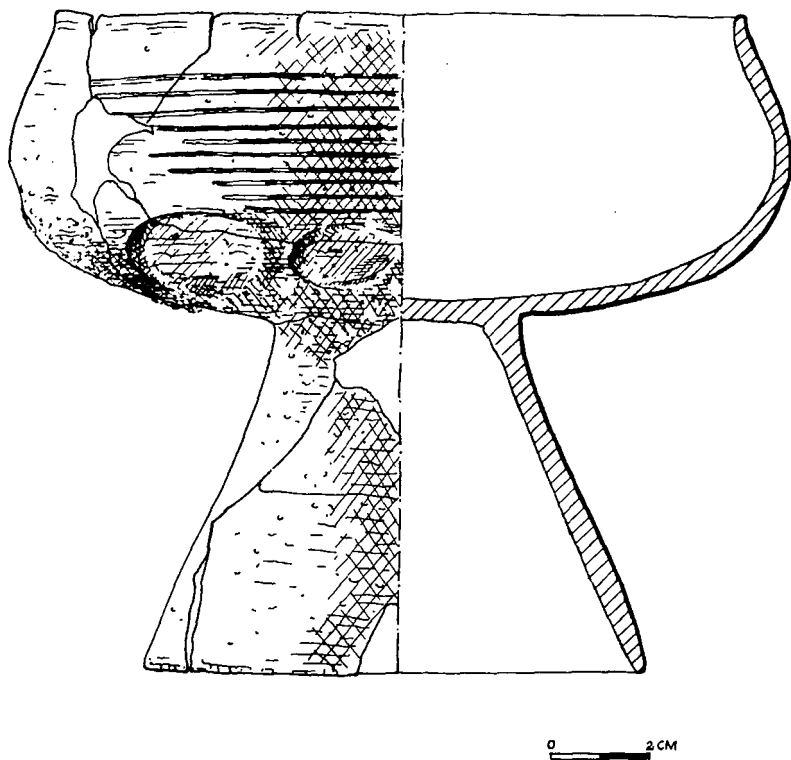
We wschodniej części cmentarzyska, w pobliżu dawnej żwirowni przy jej wschodnim skraju, na głębokości 50—110 cm odsłonięto skupisko kości końskich (ryc. 4) zajmujących dużą przestrzeń. Kości pochodziły z trzech koni. Beładny układ kości wskazywał na zaleganie na wtórnym złożu (współczesne fragmenty naczyń, gwoździe, ślady wkopu związanego z wybieraniem gliny). Wiele kości pokrytych było zieloną naleciałością, jakby patyną brązową. Znalaziono dużą część kości potrzaskanych. Wśród kości znajdowały się blaszki brązowe z nitami, zdobiące rzemieńnię uzdy, nity brązowe lub ich fragmenty oraz trudne do zidentyfikowania z uwagi na silną korozję fragmenty przedmiotów żelaznych. Opisanie powyżej skupisko kości stanowi szczątki szkieletów końskich znalezionych prawdopodobnie przez niemieckich badaczy cmentarzyska w Tumianach⁴. Z towarzyszących im zabytków zostały jedynie okruszki i pojedyncze okazy.

Na terenie osady (stanowisko 2 — „Rybaczówka”) przebadano 178 m², w tym 100 m² całkowicie jałowych pod względem archeologicznym. Odsłonięto zarysy pięciu jam, których inwentarz składał się z wielu fragmentów naczyń, polepy, kości zwierzęcych i ości rybich. Odkryto również narzędzia żelazne oraz jeden paciorek szklany.

³ Próby rekonstrukcji rzędu końskiego na podstawie odkryć także w Tumianach dokonał W. L a B a u m e, *Altpreussisches Zaumzeug*, *Altpreussen*, Jg. 8, H. 1/2, 1944.

⁴ J. H e y d e c k, *Das Gräberfeld v. Daumen und ein Rückblick auf den Anfang einer deutsch-nationalen Kunst*, *Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia*, H. 19 (1893/95), 1895, ss. 41—80; L. F r o m m, *Die Goten im Kreise Allenstein*, *Unsere Heimat*, vol. XIV, 24, 1932, ss. 281 n.

Być może dalsza analiza zabytków pozwoli przypisać złożenie ich ekspedycji L. F r o m m a.



Ryc. 6. Tumiany, pow. olsztyński. Zrekonstruowane naczynie z grobu ciałopalnego 3/71. Rys. B. Hartwig

Ostatni sezon wykopaliskowy pozwolił, zgodnie z zamierzeniami, zakończyć badania cmentarzyska w Tumianach. Jałowy pod względem archeologicznym pas terenu wokół grobów usytuowanych na kulminacji pozwala sądzić, iż całkowicie zbadano teren kryjący obiekty archeologiczne. W ciągu trzech sezonów badawczych przekopano łącznie 1879 m², w tym 1155 m² pozbawionych grobów. Odkryto 74 groby ciałopalne, z czego 54 jamowe, 10 popielnicowych i 10 zniszczonych, których charakteru nie udało się określić. Analiza rozmieszczenia grobów wskazuje, że układały się one jakby wyraźnym pasem szerokości około 12 m w południowej części cmentarzyska. Układ ten może być jednak przypadkowy, gdyż jak wiadomo z cmentarzyska wydobyto w trakcie dawniejszych badań około 250 do 300 grobów, co zapewne spowodowało, że w części północnej występowały one rzadko. Większość grobów ciałopalnych wyposażona była skromnie, a jedynie niewielka ich część posiadała bogatszy inwentarz (naczynia, przedmioty żelazne, brązowe i srebrne, paciorki szklane). Znaleziona ceramika wykazuje zły stan zachowania, tylko kilka naczyń nada-

wało się do rekonstrukcji (ryc. 5, 6). Ważnym elementem były charakterystyczne dla tej grupy kulturowej popielnice z okienkami w górnej partii brzuśca.

Zbadano także siedemnaście pochówków zawierających trzydzieści szkieletów końskich. W jednym przypadku w grobie znajdowały się szkielety czterech koni, w dwóch po trzy, w ośmiu po jednym szkielecie. Ustalenia wieku w poszczególnych grobach oczekujemy po dokonaniu ekspertyzy zoologicznej całego materiału, badanego przez doc. dr. K. Świeżyńskiego.

Szkielety końskie leżały zasadniczo na linii południowy wschód — północny zachód, z głową od strony południowo-wschodniej, często obróconą dolną szczęką ku górze. Konie z reguły wyposażone były w żelazne dwu- lub trójdzielne wędzidia. W siedmiu wypadkach przy koniach znaleziono żelazne nożyce, w pięciu zaś rogowe grzebienie (zawsze z nożycami). Za najcenniejsze znaleziska należy uznać części rzędu końskiego, a zwłaszcza trzy kompletne uzdy. Skórzane paski uzd zachowane w dużych fragmentach zdobione były bogato ornamentowanymi blaszkami brązowymi i srebrnymi. Przedmioty te stwarzają możliwość ukazania różnych wariantów uzdy końskiej stosowanej przez użytkowników cmentarzyska⁵.

Mimo dużej dewastacji terenu cmentarzyska uzyskane wyniki badań pozwolą na istotne uzupełnienie oraz weryfikację dotychczasowych prac dotyczących tego stanowiska. Znaleziska te są tym cenniejsze, że zabytki i dokumentacja terenowa pochodzące z dawniejszych wykopalisk, poza zupełnie nielicznymi wyjątkami, zostały zniszczone lub zaginęły w trakcie działań wojennych.

⁵ Por. przyp. 3.